

Natalia Kaliszek i Maksym Spodyriev tworzą historię Kroczi z fokstrota wchodzą do kanonu łyżwiarskiego

Pierwsza polska para Natalia Kaliszek i Maksym Spodyriev zapisze się w historii tańców na lodzie. Chodzi o taniec do muzyki fokstrota, który para pod kierunkiem trenerki Sylwii Nowak-Trębackiej po raz pierwszy zatańczyła w swoim programie krótkim w sezonie 2015/2016. Komisja techniczna tańców na lodzie z dyrektorką Kristiną Regöczy z Międzynarodowej Unii Łyżwiarskiej (ISU – International Skating Union) na czele, wystosowała właśnie oficjalne powiadomienie, że w opinii wszystkich członków Komisji oraz sędziów międzynarodowych, część tańca krótkiego polskiej pary do muzyki fokstrota spełnia wszelkie warunki i wymagania, aby stać się tańcem obowiązkowym. Oznacza to, iż wkrótce wszystkie pary taneczne na świecie będą jeździły fokstrota Natalii i Maksyma. To co zyskało uznanie Komisji to doskonałe odzwierciedlenie tradycyjnego charakteru fokstrota z parkietu, miła dla oka lekkość i taneczność kroków, trudność techniczna, no i wzorcowe wykonanie.



Warto wiedzieć, że kanon tańców na lodzie to zamknięta lista, która nieczęsto jest poszerzana o nowe elementy. Ostatnim elementem, który został włączony do kanonu był Midnight Blues, którego twórcami byli Roy Bradshaw, Sue Bradshaw, Mark Bradshaw i Julie MacDonald, a po raz pierwszy został wykonany w 2001 roku w Vancouver w Kanadzie. Wcześniej w roku 1995 swój wkład miała para fińska Susanna Rahkamo i Petri Kokko z krokami do quickstepa nazwanymi oficjalnie finnstep'em. Nigdy dotąd w historii łyżwiarstwa w kanonie nie znalazł się żaden polski element. Teraz kroki obowiązkowe do fokstrota, ułożone przez Sylwię Nowak-Trębacką i zatańczone przez toruńską parę Natalia Kaliszek & Maksym Spodyriev, będą wzorcem dla innych łyżwiarzy w świecie.

Fokstrot polskiej pary tanecznej, który ma znaleźć się na liście tańców obowiązkowych, został opracowany przez trenerkę Sylwię Nowak-Trębacką i po raz pierwszy wykonany przez naszych reprezentantów w mijającym sezonie, na zawodach międzynarodowych w Obersdorfie we wrześniu 2015 roku. Jest to sekwencja taneczna, trwająca około minuty do muzyki fokstrota. Nasza para w sezonie 2015/2016 wykonywała tę choreografię do utworu „Tea for two”, pochodzącego z musicalu o tym samym tytule z 1950 roku.

- Na przygotowanie tego elementu potrzebowaliśmy kilku tygodni – mówi Sylwia Nowak-Trębacka. Ale udało się stworzyć taniec, który w swoim charakterze jest bardzo zbliżony do typowego fokstrota z parkietu i mamy ogromną satysfakcję. Nigdy jeszcze nikt z Polaków nie dokonał takiego „kroku” i nie zapisał się w ten sposób w historii łyżwiarstwa figurowego - uśmiecha się trenerka i dodaje:

-Teraz czeka nas jeszcze przygotowanie pełnej dokumentacji rysunku tańca, opisu poszczególnych kroków tanecznych, pozycji oraz nagranie instruktażowego video wzorcowego fokstrota, a także miły obowiązek nazwania tego tańca.

Nazwa ta, podobnie jak Walc Ravensburski, Finnstep będzie oficjalnie używana w światowym łyżwiarstwie już wkrótce.

####